

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR del. Renata Stańczak
Protokolant:	Anna Krzyszkowska

po rozpoznaniu w dniu 22 września 2016 r. w Gliwicach

sprawy (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

przy udziale zainteresowanej J. W.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy zlecenia

na skutek odwołania (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.

z dnia 9 listopada 2015r. **nr** (...)

1. oddała odwołanie;

2. zasądza od odwołującej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. kwotę 4800 zł (cztery tysiące osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

(-) SSR del. Renata Stańczak

Sygn. akt VIII U 44/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 09.11.2015r. Nr (...) organ rentowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. stwierdził, że zainteresowana J. W. jako zleceniobiorca u płatnika składek (...) Sp. z o.o. podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach: od dnia 01.12.2011r. do dnia 30.12.2011r., od dnia 02.01.2012r. do dnia 31.01.2012r., od dnia 01.02.2012r. do dnia 29.02.2012r., od dnia 01.03.2012r. do dnia 30.03.2012r., od dnia 02.04.2012r. do dnia 30.04.2012r., od dnia 02.05.2012r. do dnia 31.05.2012r., od dnia 01.06.2012r. do dnia 29.06.2012r., od dnia 02.07.2012r. do dnia 31.07.2012r., od dnia 01.08.2012r. do dnia 31.08.2012r., od dnia 03.09.2012r. do dnia 28.09.2012r., od dnia 01.10.2012r. do dnia 31.10.2012r., od dnia 02.11.2012r. do dnia 30.11.2012r., od dnia 03.12.2012r. do dnia 31.12.2012r., od dnia 02.01.2013r. do dnia

31.01.2013r., od dnia 01.02.2013r. do dnia 28.02. (...), od dnia 01.03.2013r. do dnia 29.03.2013r., od dnia 02.04.2013r. do dnia 30.04.2013r., od dnia 02.05.2013r. do dnia 31.05.2013r., od dnia 03.06.2013r. do dnia 28.06.2013r., od dnia 01.07.2013r. do dnia 31.07.2013r., od dnia 01.08.2013r. do dnia 30.08.2013r., od dnia 02.09.2013r. do dnia 30.09.2013r. od dnia 01.10.2013r. do dnia 31.10.2013r., od dnia 04.11.2013r. do dnia 29.11.2013r., od dnia 02.12.2013r. do dnia 31.12.2013r., od dnia 02.01.2014r. do dnia 31.01.2014r., od dnia 03.02.2014r. do dnia 28.02.2014r., od dnia 03.03.2014r. do dnia 31.03.2014r., od dnia 01.04.2014r. do dnia 30.04.2014r., od dnia 02.05.2014r. do dnia 30.05.2014r., od dnia 02.06.2014r. do dnia 30.06.2014r., od dnia 01.07.2014r. do dnia 31.07.2014r., od dnia 01.08.2014r. do dnia 29.08.2014r., od dnia 01.09.2014r. do dnia 30.09.2014r., od dnia 01.10.2014r. do dnia 31.10.2014r., od dnia 03.11.2014r. do dnia 28.11.2014r., od dnia 01.12.2014r. do dnia 31.12.2014r., od dnia 02.01.2015r. do dnia 30.01.2015r., od dnia 02.02.2015r. do dnia 27.02.2015r., od dnia 02.03.2015r. do dnia 31.03.2015r., od dnia 01.04.2015r. do dnia 30.04.2015r., od dnia 04.05.2015r. do dnia 29.05.2015r. i od dnia 01.06.2015r. do dnia 30.06.2015r. z podstawą wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe i ubezpieczenie zdrowotne wskazaną w sentencji tej decyzji.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy podał, iż w wyniku przeprowadzonej przez ten organ kontroli płatnika składek ustalono, iż płatnik składek (...) Sp. z o.o. – obecna nazwa (...) Sp. z o.o. w G., zawarł z zainteresowaną J. W. umowy o dzieło na okresy miesięczne wyszczególnione powyżej. Oddział dokonał weryfikacji tych umów, które zostały zawarte na „wykonanie rozliczeń pracowników”

za poszczególne miesiące i stwierdził, iż nie są one w istocie umowami o dzieło, a noszą znamiona umów zlecenia, a to w szczególności ze względu na element powtarzalności, który jest typowy dla umów o świadczenie usług.

W odwołaniu od decyzji płatnik składek - odwołująca (...) Sp. z o.o. w G. (wcześniej (...) sp. z o.o.) domagała się jej uchylenia.

W uzasadnieniu odwołania odwołująca powołała się na zasadę swobody umów, a także wskazała, iż sporne umowy należy zakwalifikować jako umowy o dzieło. Zawierając te umowy na dokonanie rozliczeń placowych, mając na względzie ich indywidualny i złożony charakter, odwołująca wiedziała jakiego rezultatu oczekuje i tylko w przypadku jego osiągnięcia była gotowa wypłacić wynagrodzenie. Spełnienie tych warunków gwarantowała tylko umowa o dzieło.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie podtrzymując stanowisko zawarte w zaskarżonej decyzji. Jednocześnie organ rentowy złożył wniosek o zasądzenie od odwołującej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wskazując, iż wartość przedmiotu sporu wynosi 28.410,00 zł.

Decyzjami z dnia 09.11.2015r. Nr (...) i Nr (...) organ rentowy stwierdził, iż dla płatnika składek (...) Sp. z o.o. w G. należne składki na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych wynoszą w okresie od stycznia 2012r. do czerwca 2015r. kwoty jak podano w tych decyzjach. Zarządzeniem z dnia 24 lutego 2016r. sprawy dotyczące odwołań od tych decyzji zostały połączone do wspólnego rozpoznania (sygn.akt (...) i (...)(...)), a następnie postanowieniem tut.Sądu z dnia 23 marca 2016r. postępowanie w tej sprawie zostało zawieszona na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) Sp. z o.o. w G. (wcześniejsza nazwa (...) Sp. z o.o.) zajmuje się „sprzedażą pracy”. Zatrudnia około 100 osób na podstawie umów o pracę, a także inne osoby, w tym studentów, na podstawie umów cywilnoprawnych: umów zlecenia i umów o dzieło.

W okresie objętym sporem odwołująca zawierała z zainteresowaną J. W. odrębne w odniesieniu do każdego miesiąca umowy o dzieło, których przedmiotem było sporządzenie rozliczenia pracowników za dany miesiąc. Na podstawie tych umów zainteresowana była zobowiązana do sporządzania zestawień pracowników zatrudnionych na podstawie umów

cywilnoprawnych, gdy odwołująca Spółka zatrudniała od około trzydziestu do stu osób zatrudnionych na podstawie tych umów, w zależności od miesiąca. Zainteresowana otrzymywała od osób zatrudnionych w dziale rekrutacji listę wszystkich takich pracowników i następnie sporządzała zestawienie, które potem było przesyłane mailowo w postaci pliku E. lub (...) do działu zajmującego się rozliczeniami. Tam na podstawie przesłanego zestawienia sporządzano listę płac. W pliku jak wyżej zawarte były rachunki, kwota do wypłaty oraz imię i nazwisko pracownika. Zestawienie to było weryfikowane przez Ł. H., który sprawdzał czy jest ono kompletne i nie zawiera błędów. Czasami zdarzały się jakieś błędy w takim zestawieniu i wówczas zainteresowana je poprawiała, co jednak nie miało wpływu na wysokość otrzymanego przez nią wynagrodzenia. Sporne umowy o dzieło zainteresowana zawierała na początku danego miesiąca i następnie do końca tego konkretnego miesiąca musiała dostarczyć zestawienie, aby pracownicy mogli otrzymać wynagrodzenie do 5 – go lub 10 – go dnia kolejnego miesiąca. Pracę taką zainteresowana wykonywała w domu, na własnym sprzęcie komputerowym, przy użyciu między innymi oprogramowania należącego do odwołującej Spółki. Nie podpisywała listy obecności. Otrzymywała wynagrodzenie na podstawie przedłożonego rachunku w wysokości określonej każdorazowo w umowie o dzieło, przy czym kwoty tych wynagrodzeń w odniesieniu do poszczególnych miesięcy były różne, przeważnie kształtowały się na poziomie około 2.000 – 3.000 zł brutto. Praca ta zajmowała zainteresowanej przeciętnie 100 godzin każdego miesiąca. Obecnie od około roku czasu zestawienia takie wykonują dwie zatrudnione na podstawie umowy o pracę pracownice – K. S. i M. S.. Zainteresowana od około roku czasu także jest zatrudniona w odwołującej Spółce na podstawie umowy o pracę przy projekcie informatycznym.

Powyższe Sąd ustalił na podstawie akt organu rentowego, zestawienia wykonanego przez zainteresowaną dołączonego do pisma z dnia 08.08.2016r., zeznań świadków Ł. H., P. W., zeznań słuchanego za odwołującą W. W. – męża zainteresowanej (protokół elektroniczny z rozprawy z dnia 18.07.2016r. czas 00:05:46 – 01:06:31) jako okoliczności bezsporne, bo jednoznacznie wynikające z tych dowodów i nie kwestionowane przez strony.

Sąd zważył, co następuje:

(...) Sp. z o.o. w G. nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie należy wyjaśnić, że organ rentowy ma uprawnienia do badania ważności umów cywilnoprawnych. Zgodnie, bowiem z art. 68 ustawy z dnia 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz. U. 2015, poz. 121) zwanej dalej ustawą, do zakresu działania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych należy między innymi stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych. Natomiast przepis art. 83 ust. 1 ustawy daje organowi rentowemu podstawy do prowadzenia postępowania administracyjnego w przedmiocie prawidłowości zgłaszania i przebiegu ubezpieczeń społecznych, co jednoznacznie sprowadza się do badania rzeczywistej treści tytułu podlegania tym ubezpieczeniom (wyrok Sądu Apelacyjnego we W. z dnia 19.01.2012r., (...)).

Stosownie do art.6 ust.1 pkt 4, art.12 ust.1 i art.13 pkt 2 ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy zlecenia. Ubezpieczeniom podlegają od dnia oznaczonego w umowie jako dzień rozpoczęcia jej wykonywania do dnia rozwiązania lub wygaśnięcia tej umowy.

Zgodnie z art.18 ust.1 i 1 oraz art.20 ust.1 ustawy podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe zleceniobiorców stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych, jeżeli w umowie zlecenia albo w innej umowie o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, określono odpłatność za jej wykonywanie kwotowo, w kwotowej stawce godzinowej lub akordowej albo prowizyjnie. Podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie wypadkowe stanowi podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe.

W myśl art.81 ust.1 i 6 ustawy z dnia 27.08.2004r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (t.j. Dz.U. z 2008r. Nr 164, poz.1027 ze zm.) do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne osób wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób. Podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie zdrowotne

pomniejsza się o kwoty składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe finansowanych przez ubezpieczonych nie będących płatnikami składek, potrąconych przez płatników ze środków ubezpieczonego, zgodnie z przepisami o systemie ubezpieczeń społecznych.

Bezspornym jest, iż w okresach wskazanych w zaskarżonej decyzji odwołująca Spółka zawarła z zainteresowaną J. W. umowy o dzieło.

W przedmiotowej sprawie sporne pozostawało natomiast ustalenie charakteru prawnego tych umów, a konkretnie, czy umowy te należało uznać za umowy o dzieło, zgodnie z przyjętym przez odwołującą Spółkę nazewnictwem, czy też za umowy zlecenia bądź umowy o świadczenie usług, do których stosuje się przepisy o zleceniu.

Od tego ustalenia zależał bowiem obowiązek odwołującej Spółki jako płatnika składek, odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne.

W myśl art. 353¹ k.c., który wyraża zasadę swobody umów, stronom umów przyznaje się możliwość ułożenia stosunku prawnego wedle swego uznania, byleby jego treść i cel pozostawała w granicach zakreślonych przez prawo, naturę (właściwość) stosunku prawnego oraz zasady współżycia społecznego.

Zgodnie z kodeksową definicją umowy o dzieło, zawartą w art. 627 k.c., przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Natomiast w myśl przepisu art. 734 § 1 k.c., stanowiącego definicję zlecenia, przyjmujący zlecenie zobowiązuje się do dokonania określonej czynności prawnej dla dającego zlecenie, przy czym do pokrewnych do zlecenia umów o świadczenie usług (art. 750 k.c.) stosuje się odpowiednio przepisy o zleceniu.

Dokonując porównania wskazanych regulacji prawnych dotyczących obu rodzajów umów wskazać należy, iż mogą być one zaliczone do umów o świadczenie usług w szerokim znaczeniu. Różnią się one jednak w zakresie podstawowych elementów konstytutywnych stanowiących o istocie umowy (*essentialia negotii*). Podstawową cechą umowy o dzieło, nazywanej inaczej umową rezultatu, jest określenie dzieła – przyszłego wytworu, który w momencie zawarcia umowy nie istnieje, natomiast ma powstać w ściśle określonej przyszłości. Przyszły rezultat stanowiący przedmiot umowy o dzieło musi być z góry przewidziany i określony, przy użyciu w szczególności obiektywnych jednostek metrycznych, przez zestawienie z istniejącym wzorem, z wykorzystaniem planów, rysunków czy też przez opis. Oznaczenie dzieła może także nastąpić przez odwołanie się do obowiązujących norm lub standardów, ewentualnie do panujących zwyczajów. Zatem nie można uznać za dzieło czegoś, co nie odróżnia się w żaden sposób od innych występujących na danym rynku rezultatów pracy materialnych bądź niematerialnych, gdyż wówczas zatraciłby się indywidualny charakter dzieła. Dzieło nie musi wprawdzie być czymś nowatorskim i niewystępującym jeszcze na rynku, jednak powinno posiadać charakterystyczne, wynikające z umowy cechy, umożliwiające zbadanie, czy dzieło zostało wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego (wyrok Sądu Apelacyjnego w G.z dnia 18.04.2013r., (...)(...), LEX nr 1321907). Przedmiot umowy o dzieło może być określony w różny sposób i różny może być stopień dokładności tego określenia, pod warunkiem, że nie budzi on wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. Zgodnie z trafnym w tym zakresie stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 05.03.2004r, I CK 329/03 (niepubl .) „zasadniczy w tej materii przepis art. 627 k.c. wskazuje tylko na potrzebę „oznaczenia dzieła” i dopuszcza określenie świadczenia ogólnie w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych w umowie podstaw lub bezpośrednio przez zwyczaj bądź zasady uczciwego obrotu (art. 56 k.c.)”. Cechą konstytutywną dzieła jest samoistność rezultatu, która wyraża się przez niezależność powstałego rezultatu od dalszego działania twórcy oraz od osoby twórcy. W przypadku rezultatu materialnego, samoistną wartością, dla której osiągnięcia strony zawarły umowę o dzieło jest konkretna rzecz. Rezultat umowy o dzieło powinien być obiektywnie osiągalny i w konkretnych warunkach pewny. Starania przyjmującego zamówienie mają doprowadzić w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu jako koniecznego do osiągnięcia. Przedmiotem świadczenia przyjmującego zamówienie jest wykonanie dzieła, które może polegać na stworzeniu dzieła lub przetworzeniu dzieła do takiej postaci, w jakiej poprzednio nie istniało. Istotną cechą omawianej umowy jest, że między jej stronami nie występuje jakikolwiek stosunek zależności lub podporządkowania.

Drugą konstytutywną cechą umowy o dzieło jest jej odpłatność, co wynika wprost z definicji umowy, zgodnie z którą, zamawiający dzieło zobowiązuje się do zapłaty wynagrodzenia, przy czym wysokość wynagrodzenia w umowie o dzieło, zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 27.02.2004r., V CK 307/03 nie jest cechą przedmiotowo istotną tej umowy, a w braku jego określenia w postanowieniach umownych, stosuje się art. 628 k.c.

W odróżnieniu od umowy o dzieło, w umowie zlecenia, nazywanej umową starannego działania, osiągnięcie rezultatu nie jest elementem koniecznym, a jedynie wynikiem podjętego działania. Tym samym w przypadku umowy zlecenia ocenie podlega nie konkretnie osiągnięty cel, ale czynności zmierzające do jego osiągnięcia oraz staranność ich wykonania. Do najczęściej akcentowanych w orzecznictwie cech umowy zlecenia, jako rodzącej zobowiązanie starannego działania, odróżniających ją od umowy o dzieło, stanowiącej podstawę powstania zobowiązania rezultatu, należą: brak konieczności osiągnięcia konkretnego i sprawdzalnego rezultatu, co do zasady obowiązek osobistego wykonania umowy, element osobistego zaufania między stronami, fakt, że dołożenie należytej staranności i mimo to nieosiągnięcie zamierzonego skutku nie może stanowić niewykonania zobowiązania - wyrok Sądu Apelacyjnego w P. z dnia 06.09.2012r., III AUa 330/12, LEX nr 1217746, ocena wykonania umowy zlecenia przez pryzmat czynności zmierzających do osiągnięcia celu oraz staranności ich wykonania - wyrok Sądu Apelacyjnego we W. z dnia 24.05.2012r., III AUa 267/12, LEX nr 1220392.

Rozróżniając umowy zlecenia od umów o dzieło należy podkreślić, iż w obu umowach inaczej rozkłada się ryzyko wykonania i jakości usługi. W umowie o dzieło przyjmujący zamówienie odpowiada za osiągnięcie rezultatu i jego jakość. Stąd też, za Sądem Najwyższym przyjmuje się, iż rezultat umowy o dzieło musi być sprawdzalny, czyli zdalny do poddania sprawdzianowi na istnienie wad fizycznych (Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27.03.2013r., I CSK 403/12). W przypadku natomiast umów zlecenia, odpowiedzialność kontraktowa przyjmującego zlecenie powstanie wówczas, gdy przy wykonaniu zlecenia nie zachował wymaganej staranności, niezależnie od tego, czy oczekiwany przez dającego zlecenie rezultat nastąpił, czy też nie.

Oceniając charakter spornych umów łączących odwołującą Spółkę i zainteresowaną J. W., w ocenie Sądu nie ulega wątpliwości, iż były to umowy zlecenia w rozumieniu art. 734 k.c.

W tym miejscu zaznaczyć należy, iż zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, nazwa umowy nie jest elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania, w oderwaniu od oceny rzeczywistego przedmiotu tej umowy i sposobu oraz okoliczności jej wykonania (wyrok Sądu Apelacyjnego we W. z dnia 06.06.2012r., III AUa 377/12).

Należy zauważyć, iż przedmiotem tych umów było wykonywanie przez zainteresowaną prostych i powtarzających się czynności w określonym przedziale czasowym polegających na comiesięcznym sporządzaniu zestawień pracowników zatrudnionych na podstawie umów cywilnoprawnych, według określonego przez firmę schematu (założeń). Wykonanie przedmiotu umowy nie było uzależnione od zindywidualizowanych umiejętności zainteresowanej, nie były do tego potrzebne szczególne kwalifikacje, bo jak już to wskazano wcześniej, były to proste prace zestawieniowe, analityczne (obecnie wykonywane przez inne pracownice odwołującej Spółki zatrudnione na podstawie umów o pracę). Przy tym wypada dodać, iż nawet wykrycie pewnych nieprawidłowości w wykonaniu umowy przez zainteresowaną nigdy nie skutkowało jakimikolwiek konsekwencjami w sferze należnego jej wynagrodzenia (zeznania Ł. H.).

W judykaturze ukształtowany jest pogląd, iż szereg powtarzalnych czynności, nawet gdy prowadzi do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy o dzieło. Tego rodzaju czynności są charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek starannego działania – starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w S.z dnia 02.06.2015r. III AUa 760/14, również wyrok tegoż Sądu z dnia 04.02.2014r. III AUa 333/13).

Nadto podkreślić należy, iż umowa o dzieło ma co do zasady charakter jednorazowy. Trudno zatem za adekwatną dla umowy o dzieło uznać sytuację, w której mamy do czynienia z przypadkiem świadczeń o charakterze ciągłym (por.

uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 30.03.2016r. sygn. akt III AUa 739/15 Lex nr 2023611). Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27.03.2013r. sygn. akt I CSK 403/12 rami czasowe umowy o dzieło wyznacza powierzenie wykonania i wykonanie dzieła, co oznacza, że czas ten jest z zasady warunkowany właściwościami samego dzieła, a zatem determinowany przez jego wykonawcę, a nie zamawiającego. Inaczej, w ramach terminu to wykonawca dzieła swobodnie określa kiedy i gdzie dzieło wykona tak jedynie, by wydać je zamawiającemu w momencie określonym w umowie. Rozkładanie dzieła na części wiąże się czasem z rozłożeniem na części świadczenia zamawiającego. W ten sposób, niezależnie od nazwy umowy, strony przez odpowiednie ukształtowanie konkretnych obowiązków powodują, iż oba świadczenia stają się świadczeniami ciągłymi. Przez to trudno uznać, iż zobowiązanie – nawet nazwane przez strony zobowiązaniem z umowy o dzieło – zachowuje w dalszym ciągu taki charakter. Z taką sytuacją mamy do czynienia w rozpatrywanej sprawie, gdzie strony zawarły ze sobą nie jedną, lecz kilkadziesiąt umów na kolejne, bezpośrednio następujące po sobie miesiące, a same zestawienia, stanowiące przedmiot umów, sporządzane były co miesiąc i co miesiąc zainteresowana pobierała z tego tytułu wynagrodzenie.

Reasumując, Sąd uznał, iż czynności wykonywane przez zainteresowaną były typowymi czynnościami charakteryzującymi umowy zlecenia, gdy rzeczywistym zadaniem zainteresowanej było staranne wykonywanie czynności w postaci sporządzania zestawień pracowników firmy odwołującej. Skutkuje to w myśl art.6 ust.1 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkiem ubezpieczeniem społecznym.

Stąd Sąd uznał, iż zaskarżona decyzja organu rentowego obejmująca zainteresowaną obowiązkiem ubezpieczeń społecznych w spornych okresach jest prawidłowa.

Mając na uwadze powyższe Sąd, uznając odwołanie za bezzasadne, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. w pkt 1 wyroku oddalił odwołanie (...) Sp. z o.o. od decyzji zaskarżonej.

W punkcie drugim wyroku Sąd na podstawie art.98 k.p.c. i art.99 k.p.c. w związku z §2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015r. poz. 1804) obowiązującego od dnia 01.01.2016r., zasądził od odwołującej Spółki na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z. kwotę 4.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, wyliczoną od wartości przedmiotu sporu – 28.410,00 zł

W świetle ukształtowanego stanowiska judykatury w sprawie, w której wniesiono odwołanie od decyzji organu rentowego ustalającej obowiązek ubezpieczenia oraz określającej wymiar składek, wynagrodzenie radcy prawnego powinno być ustalone na podstawie § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r., a więc uzależnione od wartości przedmiotu sporu (por. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Ł. z dnia 12.11.2012r. III AUz 290/12).

(-) SSR del. Renata Stańczak